

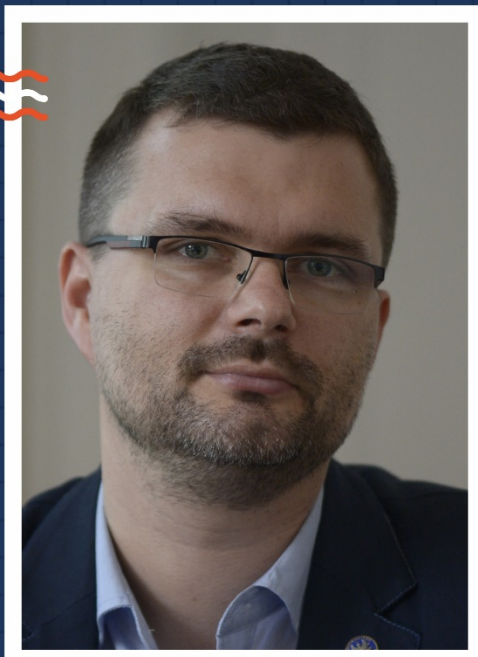


**ABSOLWENCIE
WRÓĆ DO NAS**



Wydział Historii
Uniwersytetu Warszawskiego

ABSOLWENT



**KRZYSZTOF
MORDYŃSKI**



Studia historyczne zacząłem w latach 90. XX w. To nie był okres, w którym maturzyści cenili kierunki humanistyczne. Polska zachłysnęła się wówczas świeżo zdobytym kapitalizmem. Zaradni ludzie otwierali „szczęki” na placu Defilad, jeździli na Zachód zbierać truskawki, albo „grali” na giełdzie (trudno to było nazwać inwestycją). Jeśli chodzi o studia, to szczerze odradzano mi Wydział, podpowiadając, że są kierunki kuszące perspektywą lepiej płatnej pracy, gdzie „też będziesz przerabiał po raz kolejny lekcje historii”. Ja tymczasem zostałem już zniewolony przez KLIO, nie słucałem więc rad płynących z uprzejmości lub troski, ale chciałem zdobyć warsztat historyka, wszystkie te tajemne techniki i sekretne sposoby krytycznej analizy tekstów, aby samodzielnie odkrywać zagadki przeszłości bezpośrednio ze źródeł, nie zaś otrzymywać je podyktowane na „lekcji historii”.

Po przebrnięciu (z pewnymi kłopotami) przez historię starożytną, rozpocząłem II rok studiów poświęconych średniowieczu, które całkowicie mnie pochłonęły, a miałem bardzo dobrych przewodników. Profesor Jacek Banaszkiewicz wykładał z dowcipem, profesor Henryk Samsonowicz prowadził wykład, a potem seminarium, w postaci życzliwej rozmowy. Od tych dwóch profesorów zawsze wychodziło się z przekonaniem, że w trakcie zajęć odślonili jakiś nowy mechanizm badania historii. Najbardziej jednak pasjonowały mnie ćwiczenia i seminaria z panią profesor Marią Koczerską, gdzie trudziliśmy się nad odczytywaniem średniowiecznych pergaminów pisanych – na pierwszy rzut oka – nieczytelną minuskułą, aby poznać realia rycerzy, jakichś Piotrów i Zbigniewów, którzy obdarowywali zakony, licząc, że zmażą tym sposobem popełnione występki.

Po studiach porzuciłem jednak średniowiecze na rzecz czasów nieco bliższych – wieków XIX i XX oraz zainteresowałem historią społeczeństwa, urbanistyki i architektury Warszawy. W tej dziedzinie odniosłem zresztą swój największy sukces zawodowy: za książkę „Sny o Warszawie. Wizje przebudowy miasta 1949-1952” otrzymałem I nagrodę KLIO w kategorii Varsaviana. Doktorat poświęcony Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej napisałem pod kierunkiem prof. Marty Leśniakowskiej w IS PAN, nigdy jednak na długo nie rozstałem się ani z naszą Uczelnią, ani z naszym Wydziałem.

Przez dekadę pracowałem w Muzeum Niepodległości, a obecnie jestem kustoszem w Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego, do którego serdecznie zapraszam. Na Wydział powracam w roku akademickim 2021/2022 jako wykładowca studiów podyplomowych z varsavianistyki, na których będę prowadził ćwiczenia.

Krzysztof Mordyński